

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | pocztow. 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po i Kor. za wiersz petit. 60 halerzy.

Drobne ogłoszenia za wyraz 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKŁ

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Niedziela 27 września.

**Imiona:** Rzym.-kat. Dzisiaj: D. 16 po św. Kosmy i Dam. — Jutro: Wacława Kr. — Gr. kat. Dzisiaj: N. 15 po S. Wozn. i Kresta. — Jutro: 15 Nykity. — Słowińskie: Dzisiaj: Damiana. — Jutro: Wacława św.

Wschód słońca 6:00, zachód 5:41.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:40, 2:45\*, 6:12, 7:—\*, 7:35, 11:15, 12:45\*, 3:50; do Rzeszowa 3:30; do Podwołoczysk 6:20, 10:40, 2:16\*, 7:45, 11:10; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:10\*, od 15 lipca 9:35, 2:23\*, 10:38, 2:50\*; do Kołomyi 6:03; do Stryja 11:25; do Ławocznego 7:30, 2:25, 6:42; do Sambora: 6:—, 9:05, 4:—, 10:45; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:14, 7:10, 11:35 (każdej niedzieli tylko do Rawy); do Betzcza 11:05; do Stanisławowa: 2:40, 6:40; od 1 lipca do 25 lipca do Husiatyna: 6:20, 2:16\*, 11:10; do Brzuchowic 7:21, 3:45, 2:30, 5:50, 8:34; w niedziele święta 9:00, 12:41; do Janowa 9:15, 3:35, 1:35; (w niedziele i święta) do Lubienia: 2:15; do Szczerca (Pustomył): 10:35.

Pociągi pocztowe opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka otwarta z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych codziennie od godz. 9 do 2; muzeum w uni. powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedziel. 1—11. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich (Teatralna 18) podczas ferij zwiadać można codziennie z zgłoszeniem od g. 9 do 1. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie od 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1, i od 4—8 w, w niedziele, poniedziałki i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczyński (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej Izraelickiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczór. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

**Wystawy sztuki.** Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuki pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Otwata w dni powszednie 1 kor., w niedziele 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (provisorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od r. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

**Popis doroczny Ochotniczej Straży Pożarnej** o godz. 4 popoł.

**Teatr miejski.** Dzisiaj o godz. 3:30 pop. „Mąż z grzeszności“, komedia w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkow-

skiego; o godz. 7:30 w „Cyganery“, opera w 4 aktach Pucciniego.

## † Wanda Reutt.

Wiść o śmierci przedwcześnie zmarłej, czczonej przez wszystkich ś. p. Wandy Reutt wywołała bolesne wrażenie w najszerszych kołach nie tylko naszego miasta, ale całego kraju i daleko poza jego granicami. W każdym kącie Polski są znajomi, koleżanki i uczni-ce zmarłej.

Wanda Reutt, urodzona w roku 1860 na Litwie, w Czeresowie, kształciła się we Lwowie u pp. Sakramentek, gdzie już jako młode dziewczę cieszyła się miłością koleżanek, a szacunkiem przełożonych.

Po powrocie do domu rodzinnego, pracowała dzielnie w bardzo ciężkich warunkach, pragnąc ratować resztki ojcowizny, skazanej na zagładę za to, że ojciec ś. p. Wandy, długoletni wygnaniec, wszczepił w serca swoich dzieci ofiarną miłość dla ojczyzny.

Brat zmarłej, ś. p. Gustaw Reutt, b. dyrektor biura technicznego w Wydziale krajowym we Lwowie, rzucał w r. 1863 rangę rosyjskiego oficera i stanął w szeregu powstańców. Rząd rosyjski znęca się nad rodziną Reuttów — nie wystarczy katonga i wygnanie, któremu uległ ojciec tej zacnej rodziny, ale następuje wywłaszczenie, gdyż zmuszono Reuttów do sprzedania majątku na Białorusi, w oznaczonym terminie.

Wiemy, co znaczy taka sprzedaż, jeżeli nie chce się oddać ziemi Moskalowi — to ruina materialna zupełna. Po śmierci ojca wszystkie ciężary i trudy spadły na młode barki ś. p. Wandy. Córka wygnanica, już jako małe dziecko jeździła z matką nad Białe morze w odwiedziny do ojca.

Przywykła do trudów, nie uległa się ciężarowi nad siły, pracowała, jak bohaterka na straconym posterunku, ażeby przeciągnąć do śmierci obojętnej matki oddanie ziemi rodzinnej w obce ręce.

Po śmierci matki przyjeżdża ś. p. Wandą do Lwowa, gdzie mieszkała jej siostra zamężna Karłowiczowa, po drugim mężu Jankowska.

Tu pomaga chorej siostrze w prowadzeniu gospodarstwa na folwarku w Snopkowie a następnie przyjmuje przekazany jej przez umierającą siostrę obowiązek wychowania jej sierót.

Pełna zaparcia dla tych przybranych dzieci, oddaje się równocześnie z zapałem pracy nauczycielskiej. Lat dwadzieścia spędziła w szkołach lwowskich, ucząc także w prywatnych zakładach n. p. Niedziałkowskiej i Biel-skiej.

Wszędzie świeciła przykładem. Obowiązkowość jej budziła podziw, a jej zapał udzielał się wszystkim, którzy obok niej pracowali.

Z kolei Jakob pochwylił rękę olbrzyma i za całą odpowiedź uściśnął ją potężnie.

— Widzi pan — ciągnął Stone — największym niebezpieczeństwem, na jakie jesteśmy narażeni, my ludzie bardzo bogaci i bardzo wpływowi, jest niebezpieczeństwo utraty zmysłu realnego w pochlebstwach naszego otoczenia. Przyznając nam słuszność zawsze i przeciw wszystkim, ludzie nam podlegli i od nas zależni oslepiają nas. Idziemy z głową zbyt wzniesioną pomiędzy głowami zbyt pochylonemi, ażeby mózgi jeszcze czytać prawdę w spojrzeniach. Nie jest więc źle, jeżeli jakiś chłopiec, bardziej niezależny, niż inni, pochylił nam nos ku rzeczom takim, jakie są w rzeczywistości, choćby się to stało przez danie szczułka naszej dumie. Uniżone przytakiwanie moich pochlebców obrzydza mi moje własne opinie. Wolę już moich przeciwników! A więc, nietylko nie mam najmniejszego żalu do pana, lecz owszem, jestem panu szczerze wdzięcznym, żeś pan mówił do mnie w taki właśnie sposób.

W ustach takiego człowieka to wyznanie dowodziło takiej miłości prawdy, że podbiło Jakuba już ostatecznie.

— Ale jeżeli pan miał rację ze stanowiska ogólnego — ciągnął Charlie Stone — nie miałeś pan jej być może w wypadku specjalnym, mianowicie co do owego wstrętnego Tao. Czy istotnie tam na pokładzie wydałem się panu niesprawiedliwy i brutalny wobec Chińczyka?

— Tak, panie Stone — odpowiedział młody człowiek bez ogródki.

— Nie mam zamiaru się usprawiedliwiać, powiem panu tylko moje racje. Oto pierwsza z nich: Moja żona, jak wszyscy Amerykanie, ma lęk przed żółtymi. Owóż Tao, prawdopodobnie wrażliwy na blask klejnotów, a przede wszystkim na piękność Eweliny, — trze-

Zawsze uczynna, ofiarna, skłonna do zaparcia i poświęcenia jednała sobie u koleżanek nie tylko miłość, ale i cześć, a uczennice, zapatrzone w jej postać promienną, wielbiły ją i pracowały pod jej kierunkiem z wytrwałością i zrozumieniem, że już we wczesnej młodości — spełniając każdy obowiązek, choćby najdrobniejszy, pracuje się dla przyszłości i dobra Ojczyzny.

Odeszła ś. p. Wanda nagle, odeszła tak, jak zawsze pragnęła, wprost od pracy. Ta przedwczesna i niespodziana śmierć tem większy budzi ból u tych, którzy widzieli, jak owocną była praca zmarłej. Jedna została pociecha — ziarno, zasiane przez rozumną, dzielną i ofiarną pracownicę, musi wydać plon.

Z licznego grona jej uczenic, już dzisiaj niektóre są na zagonie, inne pójdą do pracy na łan ojczysty, ażeby oddać drugim to, co dała im wielka dusza i czyste, gorące serce jednej z najlepszych córek naszej biednej ziemi.

## Uroczystości Żółkiewskie.

Zmiana w rozkładzie pociągów. Zamiast zapowiedzianych pięciu pociągów wycieczkowych do Żółkwi, wyruszą ze Lwowa we wtorek rano tylko trzy pociągi, mianowicie o godzinie 6 m. 6, drugi o godz. 7 m. 11, trzeci o godz. 8 m. 27. Prócz tego wyjdzie pociąg o cenach zwykłych o godz. 8 m. 45.

Organizacye wycieczkowe poszczególnych towarzystw powinny zaopatrzyć się w bilety zawczasu (t. j. najdalej w przeddzień), aby nie narazić się na zawód. Bilety sprzedaje biuro Sokołowskiego (pasaż Hausmana), Koło miejsc. Związku urzędników kolejowych (Hetmańska 6) i Sokół II (męska szkoła Konarskiego). Bilety do pociągu I są już prawie rozprzedane.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie oznajmia, że z powodu uroczystości w Żółkwi i spodziewanej nadzwyczajnej frekwencji podróźnych przy zwykłych pociągach osobowych między Lwowem a Żółkwią zaprowadzi w dniu 29 września oprócz pociągów osobowych, przewidzianych w obowiązującym rozkładzie jazdy, umyślne pociągi osobowe, które będą jeździły jak następuje: Odjazd ze Lwowa 8:45 rano, przyjazd do Żółkwi 10:25. Odjazd z Żółkwi 7:12 wieczór, przyjazd do Lwowa 8:45. W celu uniknięcia natłoku przy kasie osobowej w Żółkwi, — sprzedawać będą kasy osobowe na dworcu we Lwowie do powyżej wymienionych umyślonych, jak również do zwyczajnych, w rozkładzie jazdy uwidoczniionych pociągów osobowych bilety powrotne II i III klasy po cenie

ba to przyznać, choć to mało pochlebne — nie przedstawiał jej niepokoić swojemi spojrzeniami i swoim natręciem. Wieczorem, kiedy go przytapał, miał oko utkwione w drzwi mojej żony, czekając, kiedy je otworzy, czy też szukając jakiejś szczelinki, aby rzucić do wnętrza spojrzenie niedyskretne. To jest coś takiego, na co ja małżonek nie pozwoliłbym sobie! to też żałuję, żeś go nie ubił.

— Czy pan istotnie sądzi — powiedział Jakob — że Tao ma takie ciekawości?

— Pański Tao jest przewrotny i podstępny. Ten stary lis „wie, z której strony chleb się masłem smaruje“ i usprawiedliwia w całej pełni przysłowie swojego kraju: „Tylko stare woly umieją ocenić delikatną paszę“.

Jakub tym razem nie znalazł żadnej odpowiedzi, a Stone ciągnął dalej:

— Druga moja racya, to, że ja sam żywię względem żółtych instynktowną antypatycę rasową, ale także antypatycę wyrozumowaną. Wystarczy panu w tej chwili wiedzieć, że najazd na nasze miasto Chińczyków jest epidemią, o tyle groźniejszą, żeśmy się przed nią na czas nie potrafili zabezpieczyć.

— Czyż istotnie, panie Stone, to niebezpieczeństwo istnieje u was w stanie tak ostrym? Zdaje mi się na podstawie słów zasłyszanych w Kowie, że waszą wyobraźnię uderzyło wszystko to, co w cywilizacji żółtej jest niezrozumiałego dla naszych mózgow rasy białej, i że dlatego przesadzacie niebezpieczeństwo jakby dla przyjemności...

— Dla przyjemności! — zawołał businessman. — A więc pan nie wiesz, że Państwo Środka wylewa tu wszystkich swoich bandytów, którzy nas obrabowują, okradają i mordują codziennie! Nasze miasto staje się coraz to bardziej niebezpieczne w nocy... a nawet we dnie.

(C. d. n.)

20)

CHARLES FOLEY.

## Tajemnicze miasto.

(Ciąg dalszy)

— Szczęśliwszy z nas dwóch, panie Stone, jestem niewątpliwie ja! Nic na świecie nie mogło mnie przekonać tak szybko, tak zupełnie o pańskiej wyższości, jak to wspaniałomyślne uściśnienie ręki. Byłem zdecydowany na to, aby wobec jakiegokolwiek słówka z pańskiej strony, choć trochę aroganckiego, dać się raczej nabić na rożen, niżli zgodzić się na jakiegokolwiek tłumaczenie. A wobec tego pobłażliwego zapomnienia mojej zarozumiałości i mojej nierozwagi, jestem gotów wobec pana do wszelkich przeprosin... albo przynajmniej do prawie wszelkich!

— Największe błędy są po mojej stronie — powiedział Charlie, uśmiechając się. — Pięknie jest kochać swój kraj, ale nie należy go kochać na szkodę miłości innych do swojej znów ojczyzny. To jest jedna z niewątpliwych prawd, o której zapominam zbyt często. A do tej prawdy, oprócz kilku wycieczek, które nie mogą się utrzymać, pan dodałeś dziesięć, lub dwanaście innych prawd, które przyrzekam sobie rozważyć. Choćby tylko za to — dodał olbrzym, nie bez pewnej złośliwości, — żeś mię pan nauczył dokładnie, jak jest wysoki Elbruz i Gaurizankar, winien jestem panu podziękowaniem! Ale żart na bok, panie Bermond. Owóż sądzę, że pan może mi być użyteczny i że ja panu mogę być użyteczny. Czy chcesz pan spróbować?

normalnej celem jazdy ze Lwowa do Żółkwi i na powrót.

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych ogłasza, że Strażactwo krajowe zastąpi na Uroczystości Żółkiewskiej XI Związek okręgowy strażacki z Rawy Ruskiej (naczelnik Mieczysław Presz) ze strażami, które do tego Związku należą.

Wydział Tow. Wzajemnej pomocy studentów politechniki wzywa członków do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości Żółkiewskiej i poleca im przyłączenie się do grupy młodzieży akademickiej, prowadzonej przez Czytelnię akademicką.

Tow. ochotniczej straży ogniowej „Sokół” we Lwowie ogłasza, że na uroczystość w Żółkwi wyruszy cały korpus straży ze sztandarem.

## Z ostatniej poczty.

§ „Nowoje Wremia” o sprawach galicyjskich. Od pewnego czasu „Now. Wremia” zaczyna się interesować i szerzej rozpisywać o stosunkach galicyjskich, zwłaszcza mających styczność ze sprawą polsko-ruską. Obecnie pisze w tej sprawie w „Now. Wrem.” profesor Filewicz. Zdaniem jego kwestya polsko-ruska w Galicyi ma olbrzymie znaczenie dla obecnych i przyszłych stosunków polsko-rosyjskich.

„Kwestya ta — pisze p. Filewicz — ma znaczenie eksterytoryalne. Dotyczy ona najistotniejszych interesów olbrzymiego terytorium, które graniczy bezpośrednio z Galicyą, a którego ludność plemiennie jest taką samą, jak w Galicyi. Wobec podobnych warunków Galicya może odgrywać rolę laboratorjum do eksperymentów politycznych, których wpływ przejawia się bezwzględnie daleko poza jej granicami”.

Przypisując Galicyi tak wielkie znaczenie w rozwoju spraw słowiańskich, biada Filewicz nad „nienormalnością” wewnętrzną jej stosunków. Szczególniej napada profesor na obecny „kastowy” skład sejmu, wybijając szlachetczyznę, ucisk Rusinów i niedopuszczenie do reformy wyborczej z obawy utracenia stanu posiadania. Nie wiadomo, skąd się te nowe sympatyje u Filewicza pojawiły. W każdym razie jest to „przyjaciel” Rusinów w rodzaju Björnsona. Słusznie więc za największą „zasługę” zjazdu praskiego uważa szerokie uwzględnienie sporu polsko-ruskiego.

§ Cholera w Warszawie. Pisma warszawskie przynoszą bliższe szczegóły zaszłego tam onegdaj pierwszego wypadku cholery. Mianowicie przybyła z Petersburga p. Nadzieja Bogorodzka z córką zatrzymała się zeszłej soboty w Warszawie. Już w poniedziałek uskarżała się na dolegliwości żołądkowe, we wtorek stan choroby się pogorszył, a zawezwany lekarz, dr. Józef Zawadzki, powziął podejrzenia co do rodzaju choroby. Z jego rozporządzenia przewieziono chorą do szpitala zapasowego. Chora zmarła we środę rano. Dokonane oględziny zwłok, oraz analiza bakteriologiczna przez dra Karwackiego potwierdziły rozpoznanie cholery azyatyckiej.

Co do drugiego zasląbnicia przyjezdnego kupca Anglika, p. Johna Pallitha, który również po przyjeździe z Petersburga do Warszawy zachorował przy objawach podejrzanych, stan obecny chorego uległ poprawie, choć również nie ulega kwestyi, że zasląbł na cholere.

Powysze wypadki dowodzą, że o epidemii cholery w Warszawie dotąd jeszcze mowy być nie może, gdyż dotknęły one osoby przybyłe z Petersburga, które natychmiast izolowano. Nie mniej niebezpieczeństwo istnieje poważne.

§ Cholera w Rosyi. Do chwili obecnej 38 gubernii i okręgów uznano za zagrożone przez cholere. W gub. Petersburskiej epidemia objęła już wszystkie powiaty, choć w niektórych były dopiero pojedyncze wypadki zasląbnień. W samym Petersburgu śmiertelność wynosi już prawie 35 proc. Obecna epidemia jest tam znacznie silniejsza, niż w r. 1892 i 1893. Wówczas zapadało dziennie na cholere po 100 osób, gdy teraz samych wypadków śmiertelnych bywa już dziennie z górą półtora. Według przewidywań lekarzy petersburskich, liczba chorych na cholere będzie nad Newą jeszcze wzrastała i może dojść do tysiąca na dzień. Obecnie epidemia potra zapewne do mrozów, t. j. do listopada, a na wiosnę wybuchnie pewnie ponownie.

§ Smutna lista. Z młodzieży polskiej zapisali się na uniwersytet warszawski wbrew zakazowi opinii: Wydział filologiczny: Wincenty Szamowski. Wydział fizyko-matematyczny: Władysław Bncholz, Jan Dąbrowski, Zygmunt Kania. Wydział przyrodniczy: Władysław Dubas, Edmund Solski.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

### Temps o Galicyi.

Paryż. (Biuro Rady narod.). Wczorajszy „Temps” przynosi wstępny artykuł o Galicyi, w którym mówi, że wpływ moskalofilów został zwiększony na niekorzyść ukraińców, popleczników pangermanistów.

Porozumienie Polaków z moskalofilami jest wskazaną drogą do porozumienia polsko-rosyjskiego.

### Niemcy o konserwatystach.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse” w depeszy ze Lwowa wyraża się bardzo przychylnie o stronnictwie konserwatywnem polskiem w Sejmie galicyjskim. Owa depesza z racji wyboru prof. Milewskiego na referenta budżetu zwraca uwagę, że stronnictwo konserwatywne polskie pomimo, że straciło liczebność, bądź co bądź przecież jeszcze ma wielkie znaczenie w Sejmie tem bardziej, że stronnictwo ludowe polskie i Rusini nie chcieli głosować na kandydata demokratów dra Leo. Próba zmierzania sił wypadła dla demokratów niekorzystnie. Ta sama depesza donosi, że ministrowie Abrahmowicz i Korytowski przybędą do Lwowa 12 października b. r.

### Obstrukcja w sejmie czeskim.

Praga (Tel. wł.). Zebrany wczoraj w starym ratuszu wiec miast czeskich przed porządkiem dziennym, na wniosek wiceburmistrza m. Pragi, dr. Stycha, uchwalił jednomyślnie rezolucję, w której pochwała stanowisko posłów czeskich wobec obstrukcji niemieckiej i apeluje do politycznej dojrzałości ludności czeskiej.

### Sytuacja.

Wiedeń (Tel. wł.). „Poln. Corresp.” z kół miarodajnych dowiadyuje się, że nieprawdziwą jest pogłoska, jakoby rząd zamierzał dopiero z końcem listopada zwołać Radę państwa. Rząd trwa przy zamiarze zwołania Izby już w dniu 3 listopada.

Wiedeń (Tel. wł.). Wczoraj na konferencji u prezydenta ministrów, bar. Becka, zjawili się główni przywódcy stronnictw czeskich i niemieckich.

Charakterystycznym jest, że na konferencji nie zjawili się wcale ministrowie Prade.

Niemcy domagali się stanowczo natychmiastowego zamknięcia sesji sejmu czeskiego i ustąpienia marszałka, ks. Lobkowica.

Jak slychać, bar. Beck stanowczo stał na stanowisku, że przedwczesne zamknięcie sesji sejmowej nie jest wcale pożądane i miał doradzać Niemcom, aby postarali się umożliwić dalsze obrady.

Istotny rezultat tej konferencji trzymany jest w tajemnicy.

### Więści z zaboru rosyjskiego i caratu.

Warszawa (Tel. pryw.). Sąd wojenny skazał na śmierć 5 osób, oskarżonych o zamach na strażników i o usiłowaną ucieczkę z więzienia.

Warszawa (Tel. pryw.). Krąży tu pogłoska, iż już w najbliższych dniach stan wojenny będzie zmieniony na stan ochrony wzmocnionej.

Łódź (Tel. pryw.). Dyrektor tutejszego gimnazjum polskiego otrzymał pozwolenie na wykłady w języku polskim z wyjątkiem języka rosyjskiego, historii i geografii.

Petersburg (Tel. pryw.). Rada ministrów postanowiła zmniejszyć budżet ministerstwa marynarki o kilkadziesiąt milionów rubli.

Petersburg (Tel. pryw.). Według informacji „Nowej Rusi” postanowiono w najbliższym czasie znieść kilka general-gubernatorstw, a mianowicie w gub. południowych, w kraju nadbałtyckim i w Królestwie Polskim. Natomiast nadaną zostanie większa władza gubernatorom i naczelnikom okręgów.

Irkuck (TBK.). 53 członków stowarzyszenia socjalistycznego aresztowano i stawiono przed sąd wojenny.

### Cholera.

Ryga. (Pet. Ag.) Stwierdzono tu jeden wypadek cholery z wynikiem śmiertelnym.

Berlin. (TBK.) Biuro Włofa donosi z Petersburga, iż ostatniej doby zachorowało tam na cholere 367 osób, a 162 umarło.

Petersburg (TBK.). W ciągu ostatnich 24 godzin do wczoraj południa, zaszło 309 nowych zasląbnień na cholere a 153 wypadków śmierci. Liczba chorych wynosi 1831.

### Katastrofy.

Nowy Jork. (Tel. wł.) W Filadelfii nastąpiło z powodu zepsucia się urządzeń sygnalowych gwałtowne spotkanie się dwóch przepełnionych wagonów kolei miejskiej. 72 osoby odniosły ciężkie rany, stan siedmiu ranionych jest beznadziejny. Zderzenie było tak silne, że pasażerowie zostali wyrzuceni na ulicę. Bruk po obu stronach toru był pokryty ofiarami nieszczęścia i zalany krwią. Towarzystwo, które jest właścicielem tej kolei, utrzymuje, że katastrofę spowodowali strajkujący robotnicy.

Antwerpia (TBK.). W dzielnicy portowej wybuchł wczoraj wieczorem ogromny pożar. Do g. 1 w nocy nie zdołano go jeszcze zlokalizować.

Berlin (TBK.). Na berlińskiej kolei podmiejskiej nastąpiło popołudniu zderzenie, które miało straszne następstwa. Dotychczas wydobyto zwłoki 13 osób i 8 rannych.

Berlin (Tel. wł.). Jak stwierdzono, na kolei lokalnej podczas wypadku padło ofiarą 14 zabitych i 8 osób ciężko rannych. Jeden z wozów wykolejonego pociągu zawisł w powietrzu. Na moście porzucane są resztki zwłok ofiar.

Berlin (TBK.). Według najnowszych wiadomości zginęło podczas katastrofy na elektrycznej kolei podmiejskiej 18 osób, a 8 zostało ciężko rannych. Ruch na kolei podmiejskiej zupełnie spoczywa. Tysiące ludzi pospieszyło na miejsce katastrofy. Ulice przyboczne zamknięto. Dzienniki zarządziły nadzwyczajne wydania. Po-

wód katastrofy upatrują w przewinieniu jednego ze słuzby, który przy katastrofie również zginął. Miejsce wypadku przedstawia obraz straszego zniszczenia. Oba pociągi, które się zderzyły, leżą na torze, a jeden wagon z podróznymi spadł z wiaduktu i został zdruzgotany, grzebiąc pod sobą podróznym.

### Niezadowoleni wszechniemcy.

Berlin (Tel. wł.). Prasa wszechniemiecka, z „Taegliche Rundschau” na czele, protestuje gwałtownie przeciw treści odpowiedzi niemieckiej na notę francusko-hiszpańską w sprawie uznania Mulaj Hafida. Potępia zwłaszcza przyzwolenie rządu niemieckiego na żądanie francuskie, aby Mulaj Hafid pokrył koszty ekspedycji francuskiej w Maroku.

### Obrona Sztokholmu.

Sztokholm (Tel. wł.). Inspektor floty, admirał Dyrsen oświadcza, że ostatnie manewry wykazały zupełne bezpieczeństwo Sztokholmu na wypadek wojny. Flota szwedzka może z powodzeniem zamknąć nieprzyjacielowi dostęp do stolicy. Gdyby zaś flota nieprzyjacielska miała jakimkolwiek sposobem zbliżyć się do miasta, to uległaby zniszczeniu ze strony baterii portowych.

### Przed końcem teokracji genewskiej.

Genewa. (Tel. wł.) Konsystorz wzywa w odezwie do licznych udziału w niedzielnym głosowaniu nad projektem konstytucji kościoła-stowarzyszenia.

Wynik głosowania będzie znany dziś późnym wieczorem.

### Zaburzenia.

Manchester (TBK.). Tłum 2000 bezrobotnych zamierzał onegdaj zaatakować ratusz. Policja nie dopuściła tłumowi, przyszło do starcia, podczas którego raniono wiele osób, między nimi kilku policyantów. Tłum chciał następnie zaatakować schronisko dla biednych, domagając się pożywienia i mieszkania. Policja tłum rozprószyła.

### Bułgaria — Turcja.

Kolonia. (TBK.) Według telegramu berlińskiego „Köln. Ztg.” Bułgaria przez swe stanowisko w sprawie kolei orientalnej wywołuje na Bałkanach niebezpieczne wrzenie.

Następstwa ogłoszenia Bułgarii królestwem niezawisłym nie dadzą się przewidzieć, w każdym razie muszą wywołać niepokój.

Paryż. (TBK.) „Journal des Debats”, omawiając postępowanie Bułgarii w sprawie kolei orientalnej i podnosi, że Bułgaria nie ma słuszności. Nie zdaje ona sobie widocznie z tego sprawy, że przez to swe postępowanie gotowa stracić te sympatyje, jakie uzyskała wszędzie z powodu sprawy Gieszowa.

Konstantynopol. (TBK.) Prasa grecka zamieszcza alarmujące artykuły z powodu stanowiska Bułgarii i postępowania jej w Macedonii.

Sofia. (Bułg. agencja telegr.) Omawiając kwestję objęcia ruchu na kolejach orientalnych przez zarząd bułgarski, prasa angielska podnosi przeciw rządowi bułgarskiemu zarzuty, przypuszczając, że rząd bułgarski przez to postępowanie chce naruszyć prawo własności i interesy materialne. Powodem tych zarzutów jest tylko nieporozumienie.

Rząd bułgarski, obejmując ruch na kolejach orientalnych, nie rewindykuje dla siebie kwestyi posiadania, ani też żadnych innych interesów materialnych. Rząd bułgarski jest zdania, że kwestya ta w niczem nie naruszy dobrych i przyjaznych sąsiedzkich stosunków z Turcją, których utrzymania Bułgaria zawsze sobie życzy.

Konstantynopol. (TBK.) Ze strony Porty zaprzeczają sensacyjnej pogłosce, jakoby rząd poczynił zarządzenia wojskowe w Adryanopolu i Salonikach, skierowane przeciw Bułgarii.

Wiedeń. (TBK.) „Polit. Corresp.” dowiadyuje się z kompetentnej strony bułgarskiej, że sformułowanie rzekomych słów bułgarskiego agenta dyplomatycznego w Londynie, podane przez Biuro Reutersa, nie może być ścisłe, gdyż agent dyplomatyczny bułgarski w Londynie, Mincewicz, wyraził tylko swe osobiste zapatrywanie, nie będąc przez rząd bułgarski upoważniony do złożenia jakiegokolwiek oświadczenia w jego imieniu, a co się tyczy zamiaru proklamowania niezawisłości Bułgarii, to rząd bułgarski sprawą tą w obecnej chwili wcale się nie zajmuje.

Wiedeń (Tel. wł.). „Wiener Allg. Ztg.” donosi oficjalnie z kół dyplomatycznych, że kwestya ogłoszenia niezależności Bułgarii nie wywołuje nabyt żywego zainteresowania. Należy spodziewać się, że Młodoturcy z tego powodu nie będą szukali punktu do konfliktu z Bułgarią. Austro-Węgry zawsze, a zwłaszcza podczas odwiedzin ostatnich bułgarskiej pary książęcej w Budapeszcie składały dowody tego, że uznają politykę księcia Ferdynanda, a przyjmując również należy, że Niemcy pochwalają stanowisko Austro-Węgiek.

Już w roku ubiegłym książę Ferdynand oświadczył królowi angielskiemu, że Bułgaria jest zmuszona do ogłoszenia swe niezależności. Król angielski i cesarz niemiecki odwodzili go od tego kroku.

Berlin (Tel. wł.). Panuje tu powszechne przekonanie, że ogłoszenie Bułgarii państwem niezależnym naruszyłoby traktat berliński. Ze sfer miarodajnych wskazują na to, że w razie, jeżeli Austro-Węgry dokonają aneksyi Bośni i Hercegowiny, to Rosya otrzyma jako rekompensatę otwarcie Dardanelów.

Wiedeń (Tel. wł.). Z kół dyplomatycznych donoszą, że ks. Ferdynand oświadczył wobec osobistości poważnych, że wydał już rozporządzenie, aby przywrócić status quo na kolei orientalnej.

### Z Turcyi.

Konstantynopol (TBK.). Achmed Riza, który wró-

cił tu, oświadczył się za większym umiarkowaniem w prasie i za niemieszaniem się komitetu młodotureckiego do spraw państwowych, jako też za stłumieniem ruchu szowinistycznego.

Konstantynopol (TBK.). Ruch strajkowy zarówno tu, jak i w innych miastach trwa dalej i rozszerzył się także na przedsiębiorstwa prywatne.

**Z Persyi.**

Petersburg (TBK.). Z Teheranu donoszą, iż szach zarządził zebranie się obu Izb na 14 listopada.

Konstantynopol. (TBK.) Z powodu stanowiska duchowieństwa perskiego, które ogłosiło, że kto nie jest reakcjonistą i nie występuje przeciw ruchowi wolnościowemu w Tebris, ten nie jest prawdziwym mahometaninem, tutejsza perska kolonia uważa szacha za heretyka i odąd go nie uznaje. Oświadczone to ambasadorowi perskiemu, który podał się skutkiem tego do dymisji i ofiarował 10.000 franków na rzecz rewolucjonistów, walczących w Tebris.

Teheran (TBK.). Onegdaj przedsięwzięto tu liczne aresztowania.

Berno mor. (TBK.) Burmistrz Wieser wystosował do przywódcy Niemców w Lublanie, dra Egera, telegram z wyrazami sympatii z powodu ostatnich zająć.

Berlin. (TBK.) Senat karny zniósł uchwałę wypuszczenia na wolność ks. Eulenburga i uczynił wypuszczenie go zawisłym od złożenia kaucyi 100 tysięcy marek.

Frankfurt (TBK.). „Frankf. Ztg.” ogłasza telegram, który konsul peruwiański otrzymał z Limy. Według tego telegramu nowy prezydent, Leguja, objął już rządy. Utworzono nowy gabinet.

Berchtesgaden. (TBK.) Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski przybył tu samochodem z Zell am See i był na przyjęciu u sekretarza stanu Schöna.

Berchtesgaden. (TBK.) Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski wyjechał wczoraj popołudniu samochodem do Monachium.

San Sebastian. (TBK.) Para królewska wyjechała do Paryża.

San Sebastian (TBK.). Tutejsze koła oficjalne nie przywiązują żadnego znaczenia do doniesienia o wykręciu rzekomego spisku na życie króla Alfonsa.

Chicago. (TBK.) Z powodu ataków Hearsta przeciw „Standard Oil Company”, Haskell, skarbnik demokratycznego komitetu narodowego, będący zarazem gubernatorem, złożył swój urząd. Oświadczył on, że uczynił to z powodu ataków Roosevelta i Hearsta. Członek komitetu wykonawczego i dyrektor Biura republikańskiego komitetu narodowego Bultont, również złożył urząd, ponieważ ze strony demokratycznej zarzucono mu, że utrzymuje stosunki z trusem dynamowym.

**NADESŁANE.**

(Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.)

Urządzenia artystycznie wykwalifikowane i mieszczące

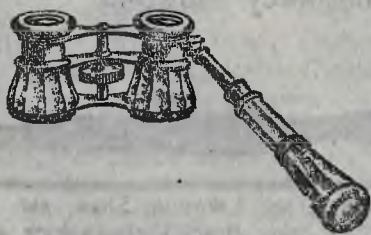


2020

Centrala: Wiedeń III, Ungargasse 59-61.

Ulubiona alkaliczno-sasminarna woda mineralna  
ze źródła miejsk. Teplitz 10037  
Wszędzie do nabycia.

Kopernicki i Syn  
optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Halicki 1.



polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, okulary złote, złoczone, itp., okulary, barometry, higrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach.

**Serravallo**  
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Srodek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Srodek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarzy polecają.

**J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.**  
Do nabycia w aptek. w flaszkach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. flaszka k. 4:80.

Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń E. k. Alte Feldapotheke Stephansplatz 8. 7441

**Lwowski Instytut muzyczny** (ul. Kilińskiego 1 dyr. Stanisław Głowacki.) — Wyższy kurs gry na fortepianie (prof. N. Löwenhoff). Kurs przygot. do o. k. egzaminu państwowego. 9912

**Pension „Goplana“** Lwów, ul. Bielowskiego 5 poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Światło elektryczne. Telefon. 10912

**Parkiety i Linoleum** zapuszczanie „Cirine”  
rocznie dwa razy patent.

plynną pastą woskową i potarte wełnianą ściereką są eleganckie i łatwe do zmywania. Męczące froterowanie i używanie opiłek stalowych zbyteczne. — Wszędzie do nabycia: bezbarwne w 1/1 flaszkach 3 kor., 1/2 fl. 1:70 kor., w kol. jasnym i ciemnym 1/1 fl. 2:50 kor., 1/2 fl. 1:40 kor. — We Lwowie otrzymać można u firm: O. T. Winklera Syn, L. Haas, St. Bilovos. 7572

**Docent dentystyki**  
**Dr. Teodor Bohosiewicz**  
10556 ordynuje jak zwykle ul. Jagiellońska 7.

**Cukierki Kuglera** w Budapeszcie są do nabycia u wyjątkowego zastępcy **Leona Propsta**  
Owoce kandyzowane Fabrique des Fruits Confits Honore Jourdan Goritz-Görz w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok Hotelu Georgea. 8585  
Wielki wybór widokówek. Zamówienia z prow. odwrotną pocztą

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 26 września b. r.:

Porazina (Czas lwowski)	Cisnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (a. z pp.)	Temperatura. Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	740-75	9-0	E1			
2 popoł.	741-00	16-1	SE4	0-0	16-8	8-0
9 wiecz.	740-00	10-0	SE3			

Uwaga: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda. **Wiedeń.** (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś: Galicya wschodnia: Pogoda piękna, słabe wiatry, chłodno, stan równomiernie trwający. Galicya zachodnia: Pogoda piękna, mierne wiatry, chłodno, miejscami mgła, później pochmurno.

→ Do wczorajszego ogłoszenia „Naszego kraju” (str. 10) zakradła się w tekście, bez wiedzy naszego wydawnictwa, uwaga, że czytelnicy „Słowa Polskiego” płacą za to pismo prenumeratę w jakiejś kwocie, specjalnie dla nich ustanowionej. Oświadczamy, że „Słowo Polskie” z wydawnictwem „Naszego kraju” żadnego układu nie zawierało i pośredniczyć w prenumeracie w żadnym razie nie będzie.

→ **Wiadomości osobiste.** Dr. Stanisław Hofmokl, b. radca prokuratorski skarku, właściciel dóbr, otworzył kancelaryjną adwokacką we Lwowie, przy ul. Sienkiewicza (obok hotelu George'a) l. 9.

→ **Na bursę polską.** Od p. dra Edmunda Kowalskiego we Lwowie otrzymałem 500 koron dla bursy polskiej Tow. Szkoły ludowej. Za dar powyższy imieniem Związku okręgowego T. S. L. wyrażam serdeczne podziękowanie. Dr. Ernest Adam.

→ **Wybór uzupełniający** dwu członków Rady powiatowej w Brzeżanach z grupy gmin wiejskich rozpisano namiestnictwo na dzień 18 listopada b. r., a wybór uzupełniający jednego członka Rady pow. w Brzeżanach z grupy większych posiadłości na dzień 20 listopada b. r.

→ **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Henryka Rewakowicza, redaktora „Kuryera Lwowskiego”, odbędzie się we środę, 30 b. m., o godz. 8 rano w kościele św. Antoniego.

→ **Czy mobilizacja?** Jedno z pism lwowskich podało sensacyjną wiadomość, jakoby korpus lwowski otrzymał polecenie, aby nie urlopowano ani żołnierzy, ani oficerów, nie mniej, aby wstrzymano sprzedaż remont. Oprócz tego, zarządzone cały szereg środków, które stosowane są tylko przy próbnym mobilizacyach.

→ **Kapela Czwartaków** odegra w dniu św. Michała pobydkę na ulicach miasta. Kapela, wyszedłszy o g. 6 r. z lokalu swego przy ul. Ormiańskiej, przejdzie głównymi ulicami.

→ **Z izby sądowej.** (Szajka złodziei). Wczoraj o godz. 9 rano rozpoczęła się przed ławą przysięgłych rozprawa karna przeciw Józefowi Łuciowi i siedmiu jego towarzyszom, oskarżonym o rozmaite kradzieże przedmiotów w łącznej wartości ponad 600 koron. Rozprawę prowadził radca p. Lewandowski, oskarżał prokurator p. Szymonowicz.

Ponieważ do rozprawy nie jawił się główny uszkodzony p. Freundlich z powodu uroczystego święta żydowskiego, zarządzono odroczenie rozprawy, co też trybunał po krótkiej naradzie uchwalił, polecając nadto dać skradzione przedmioty do oszacowania rzeczoznawcom sądowym.

→ **Próba opalania pieców ropą w gmachu sejmowym.** Dzięki zainteresowaniu się i życzliwości marszałka Badeniego, odbyła się w tych dniach w jednej ze sal gmachu sejmowego, w obecności eksc. Namiestnika, ministra Abrahamowicza, niemal wszystkich posłów i łoży dziennikarskiej, próba demonstrowanego przez inżyniera Haczewskiego aparatu p. Zimy i Ski, do opalania pieców ropą, który został już opisany przez prof. dra Załozieckiego, w jednym z poprzednich numerów „Słowa Polskiego”.

Nacynnie nadzwyczaj pojedyncze, w kształcie prostokąta, skrzyneczka, odpowiadająca mniej więcej wielkości rusztu, napełnia się do połowy ropą w ilości półtora klg., wkłada się w otwór w miejsce rusztu i zapala się zwykłą zapalką. Przez odpowiednio doprowadzony prąd powietrza zapomocą dziureczek w łączyeniu urządzonych, powstaje przeciąg, powoduje zupełne spalanie się ropy bez dymu, sadzy i swędu. Wynalazek ten olbrzymi stanowiąc będzie przewrót w stosunkach opałowych, które z powodu nadmiernego podrożenia drzewa i węgla zaciężyły nad ludnością wogóle, a nad uboższą klasą społeczeństwa w szczególności. Opał bowiem, konieczny do sporządzenia gorącej strawy, stał się dla egzystencji nawet najuboższej jednostki niedostępnym.

Produkowany nadzwyczaj prosty aparat rozwiązuje kwestyę opału ropą.

Aby ogrzać duży piec, potrzeba 18—20 kawałków drzewa, co przedstawia wartość najmniej 40 halerzy. Aby wywołać taki sam efekt opaleniem zapomocą aparatu ropą, potrzeba półtora kg. ropy. Wedle dzisiejszych cen, przedstawia to wartość 2 halerzy, to znaczy 20-tą część tego, co kosztuje opał drzewem.

Wszyscy obecni wyrazili się o nowym wynalazku bardzo pochlebnie.

→ **Wystawa drobiu w Jarosławiu.** (Rozdanie nagród). Na wystawie drobiu w Jarosławiu odbytej w dniach 15 i 16 b. m. przyznano następujące nagrody:

I. Dyplom honorowy. 1) Maryi ks. Czartoryskiej za kolekcję kur zielononózek, włoskich kuropatwiaków, gęsi emdeńskich, kaczek pekingów i królików francuskich. 2) Stasiniewiczówny ze Zielonej za kolekcję kur zielononózek i kaczek Peking. 3) W. Falkowskiemu za kury „Niezapominajki” i króliki czarne barany francuskie. 4) J. Franzowi ze Lwowa za gołębie listonosze.

II. Dyplom uznania. 1) hr. Romerowej z Ocieki za kolekcję kur zielononózek. 2) E. Wojskiemu za kolekcję kur styryjskich. 3) T. Stepińskiemu z Zabierzowa za kury bazińskie zielononózki i gołębie „Rysie białoloty”. 4) M. Obrębskiej z Jarosławia za kolekcję kur „Orpingtonów złotych”. 5) K. Niklausowi ze Surochowa za kury „Langshany” i gęsi emdeńskie. 6) W. Brodowiczowi z Jarosławia za kury „Kochinchiny”. 7) M. Baranowskiemu ze Zarzecza za gołębie „Rysie” i „Olbrzymy polskie” oraz króliki flandry. 8) A. Madeyskiemu ze Lwowa za gołębie „Siwki”. 9) P. Malinowskiemu z Jarosławia za „Koroniarze polskie czarne”. 10) A. Dubowi z Jarosławia za króliki „Barany francuskie”. 11) J. Szumskiemu z Pawłosiowa za króliki flandryjskie. 12) A. Zapalskiemu za gęsi emdeńskie. 13) J. Cieszanowskiemu za gęsi emdeńskie. 14) F. Hawrankowi za skórki królicze wyprawione i wyroby z nich. 15) J. Neellowi ze Lwowa, autorowi książek, traktujących o hodowli drobiu. 16) W. Falkowskiemu za podrecznik o hodowli królików i za zasługi na polu królikarstwa. 17) E. Szajerowi ze Stanisławowa za „Hodowca polski drobiu”.

III. Medal srebrny. 1) Szkole gospodyń w Albigowej za kury zielononózki „Kuropatwie”. 2) A. Obfidowiczowej z Tarnopola za gęsi emdeńskie i indyki białe. 3) Ks. Jayce z Wzawy za gęsi emdeńskie, krzyżowane z krajowymi oraz za gołębie kaliny i rysie czerwone. 4) E. Szpricerowej z Ostrowa za kaczkę Peking. 5) J. Starkowi z Bobrówki za gęsi emdeńskie. 6) A. Jurkiewiczowi ze Lwowa za gołębie czarne wywroty i listonosze. 7) Szajerowi ze Stanisławowa za gołębie „Siwki polskie” i za króliki „Angory”. 8) J. Kraskowskiemu za króliki srebrne „Angora”. 9) A. Zapalskiemu za króliki srebrne. 10) J. Stankiewiczowi za wylęgarnie i naczynia do karmienia i pojenia. 11) M. Plezi w Turce za kurniki przewożne. 12) A. Starkowej z Bobrówki za kaczkę.

IV. Medal brązowy: 1) Maziarkowej z Pawłosiowa za kury czarne „Minorki”. 2) B. Brodowiczowi za kury żółte „Orpingtony”. D. Bodrewiczowi z Pruchnika za gęsi emdeńskie. 4) S. Dworskiej z Hawłowic za kaczkę „Peking”. 5) M. Baranowskiemu z Zarzecza za kaczkę „Peking”. 6) J. Karasińskiej z Jarosławia za kaczkę „Peking”. 7) L. Werhunowej za kaczkę „Peking”. 8) M. Jarosiewiczowi z Jarosławia za gołębie „Olbrzymy polskie”. 9) W. Musiałkowi za króliki „Olbrzymy belgijskie”.

V. List pochwalny: 1) ks. Paślowskiemu z Leżajska za kury „Minorki czarne”. 2) Gwoździowi z Kidałowic za kury zielononózki. 3) J. Karasińskiej z Jarosławia za

kury włoskie jastrzębiowate. 4) W. Musiałkowi z Krakowa za Bramaputry jasne. 5) L. Werhunowej za gęsi emdeńskie. 6) E. Gackowi z Suchorowa za gęsi emdeńskie. 7) K. Niklausowi za kaczkę „Aylesbury”. 8) L. Dietziusowi z Jarosławia za gołębie Satynety, Grymki i Wywroty. 9) dr. Łopaczyńskiemu z Olupin za króliki belgijskie. 10) F. Nowakowskiemu za króliki srebrzyste.

VI. Nagrodę pieniężną w złocie: 1) W. Cenie z Morawska za kury i gęsi 15 k. 2) B. Gwoździowi z Kidałowic za kury i gęsi 15 k., 3) F. Tokarzowi z Jarosławia za kury 10 k., 4) W. Maciałkowi z Jarosławia za gęsi 10 k., 5) R. Cenie za gęsi i kaczkę 10 k., 6) M. Maziarkowej z Pawłosiowa za kaczkę 20 k., 7) S. Tokarzowi za króliki olbrzymi 10 k., 8) W. Świętoniowi z Wielopola Skrz. 10 k., 9) F. Głubiszowi za króliki Olbrzymi 20 k., 10) M. Gęgale za gołębie 10 kor.

VII. Nagrody pieniężne w srebrze: 1) A. Machowej za gęsi 10 kor., 2) K. Krubie z Wiązownicy za gęsi 10 kor.

Dodatkowe premiowanie gęsi i kaczek nadesłanych 15 września 1908 wieczór.

Dyplom uznania: M. Linderskiej z Ropienki za kolekcję gęsi emdeńskich.

Medal brązowy: M. Linderskiej z Ropienki za kaczkę Peking.

→ **Wesoła zabawa.** Na stacyi ratunkowej zgłosił się ubiegłej nocy rzeźnik Bronisław Liczkowski, strasznie poraniony z 8 ranami na głowie, szyi i ręce. Na stacyi podał, że poranił go tak jakiś piekarz w szynku „pod Turkiem” przy ul. Żółkiewskiej.

→ **Kronika policyjna.** P. Lei Kurzowej, zamieszkałej pod l. 3 przy ul. Wagowej, skradziono z mieszkania książeczkę Gal. Kasy Oszczędności nr. 88613, wystawioną na imię Leiby Schwarza a opiewającą na przeszło 400 kor. — Dozorcy domu pod l. 3 przy ul. Krasickich skradziono przed dwoma dniami z komórki narzędzia ogrodnicze. Wczoraj poznał je dozorca w sklepie Eliasza Rytla przy ul. Bożnicznej, kupiec ten jednak nie chciał mu powiedzieć, od kogo je nabył. Dozorca domu udał się na policję, skąd wysłano agenta w celu odebrania skradzionych narzędzi. Pomysłowy kupiec oświadczył agentowi, iż narzędzia już sprzedał, ponieważ jednak wiedział, iż są skradzione, oddano sprawę sądowi.

→ **Znaleziono.** W ulicy Szeptyckich biały kłozet porcelanowy, który spadł komuś z wozu. — W wozie kolei elektrycznej czarny zegarek z brązowym łańcuszkiem.

→ **Zgubiono.** Pepi Lwów zgubił pasek gumowy jasnopopielaty z kłami i guziczkami. — P. Karol Baum zgubił kartkę zastawniczą nr. 20497 na dwa srebrne lichtarze.

□ **Przemysł.** (Kor. wł.) Złodziej kolejowy (z sali sądowej). Głośne z r. kradzieże kolejowe w wagonach towarowych, popełniane na przestrzeni Radymno-Munina, znalazły wreszcie swój epilog 24 b. m. przed sądem przysięgłych. Oskarżony Wasył Hołota o te kradzieże już we wrześniu 1907 r. stanął przed trybunałem ze swoimi współnikami. Wówczas — jak wiadomo — współnicy zostali uwolnieni, szwagier Hołoty dostał 3 lata, Hołota zaś z powodu symulowania obłąkania oddany został pod obserwację lekarzy psychiatrów, a rozprawa przeciw niemu odroczone. Oddany do Kulparkowa, symulował tam dalej obłąkanie dość niezręcznie. W obawie kary zbiegł dwa razy i w czasie ucieczki znów dopuścił się wielu występów, jak zgwałcenia kobiety w polu, namawiania do dezercyi swego szwagra Mikosia, kradzieży itp. Dziś więc oprócz kradzieży kolejowych obwiniony jest dodatkowo o inne występki.

Na rozprawie, Hołota, widząc, że symulacja na nic

się już nie przyda, przestał „udawać waryata” i przyznał się prawie do wszystkiego. Świadkowie w liczbie kilkunastu zeznawali obciążająco dla niego. Po trzydniowej nużącej rozprawie zapadł wyrok zasądający Hołotę na ośm lat ciężkiego więzienia.

**Wieczornica św. michalska w Sokole** z tańcami odbędzie się 28 b. m. tj. w poniedziałek. W czasie pauz chó Sokoli i monologi. Podczas tańców muzyka wojskowa 77 pp.

**Egzaminy z leśnictwa dla pomocników w służbie technicznej i ochronnej**, odbyły się w tut. starostwie w dniach 14 — 22 b. m. pod przewodnictwem starszego komisarza leśnictwa ze Sambora p. Wobra. Ze zgłoszonych 37 kandydatów przystąpiło do egzaminu 26, z tych 10 reprobowano, a tylko 16 „puszczono”.

**Kronika żałobna.** D. 23 bm. zmarł emerytowany radca szkolny Tymoteusz Mandybur w 83 roku życia. Zmarły był obywatelem honorowym miasta Tarnowa. Jako inspektor szkolny znany był dobrze starszemu pokoleniu i ceniony ze swej prawości. Z śp. T. Mandyburem schodzi do grobu dziś już coraz rzadszy typ obywatela „gente Rutenus natione Polonus”. Ekspartacja zwłok odbyła się w piątek 25 bm. na dworzec kol. Pogrzeb zaś we Lwowie w sobotę. Zmarły pozostawił córkę i kilku synów, między tymi radcą tut sądu obwod.

## Wiadomości giełdowe.

### Z targu handlowego.

**Wiedeń, 26 września.** (Tel. wł.) Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60.60 do 61.—. Tendencja niezmienną.

**Cukier zataraw skontyngentowy z natychmiastową:** z Wiednia w całych wag. K. 74.— do 74.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —. beczkami do —.

**Tendencja:** spokojna. **Nafta galicyjska Standard White** w całych wagonach z Wiednia K. 27.50 do K. 28.50. W beczkach K. — do —.

**Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 28.50 do K. 29.50.**

**Tendencja:** silna.

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń, dnia 26 września.** Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 267.—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 261.—. Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 257.75, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 240.25, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 103.75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20.40, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 472.—, Clary zł. 40 m. k. 147.—, Pożyczka m. Innsbuku 20 zł. 110.—. Losy m. Krakowa 20 zł. 105.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62.—, Ofen 40 zł. 200.—, Palffy 40 zł. m. konw. 198.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 48.80, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 26.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68.—, Salma 40 zł. m. k. 231.—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 111.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per cassa —.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio —.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 491.—.

**Berlin, dnia 26 września.** Banknoty austriackie 85.15, Spirytus —.—.

**Paryż, dnia 26 września.** Trzy procentowa renta 96.20, mąka 30.80.

**Wiedeń, 27 września.** Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 644.25, Akcje węgier. Zakładu kredy. 745.—, Akcje Anglo banku 293.—, Akcje Unionbanku 530.25, Akc. Länderbanku 440.50, Akcje Bankvereinu 517.50, Akcje Boden credit 1070.— Akcje gal. Banku hipot. — — —. Akcje kolei państwowych 695.75, Akcje kolei południowej 121.50 Akcje Tramway A. —.—, B. —.—. Akcje kolei Elbethal 450.—, Akcje kolei półn. 5100—5140 Akcje kolei czern. 558.—, Akcje Alpy 670.50, Akcje Rima Muranyi 564.—, Akcje Prag. Tow. żel. 2665.— — Akcje Fabryki broni 564.—, Akcje tur. tyron. 394.— Akcje gal. karp. Tow. naft. 592.—, Obligacje węgiers. indemn. —.—, Renta majowa 96.05, Austr. Renta koronowa 96.15 Węg. Renta koronowa 92.80, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93.40, 4 proc. listy Banku hip. 93.75, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99.75, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110.—, 4 proc. listy Banku kraj. 93.75 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100.05, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 97.70, 4 pro. Gal. poz. kraj z 1893 r. 94.70, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 93.50, Losy tureckie 185.25, Marki 117.41 Ruble 251.75, Kredyty —.—, Alpy —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. — — ros. 5 proc. pożyczka 1906 96.70.

Uspობienie przy słabem zwiedzaniu giełdy z powodu wewnętrznych politycznych rozważań bez ochoty; — w końcu akcje kredytowe silniejsze.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wiadomości ośmielniejszych targach zagranicznych pozostały bez wpływu na giełdę przedpołudniową, która okazała usposobienie bezochotne.

W południe usposobienie przejściowo nieco się poprawiło: zaprzeczenie ze strony urzędowej pogłosek o wymarszu wojska do Plevlje korzystnie wpłynęło na giełdę, która zamknęła w spokojnym i przyjaznym usposobieniu.

**Berlin, d. 27 września.** Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 202.50, Staatsbahny 149.— Disconto Comandit 179.30, Berlin. Tow. nandl. 169.90 Laura 210.75, Bohumery 225.75, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 214.50, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna —.—, Losy tureckie 144.50 Renta włoska —.—, Harpener kopalnia węgla 207.60, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacje —.— Lombardy 22.70, Kolej Rheny 124.50 Niemiecki bank narodowy —.—, Kanada Preferred 171.90, Akcje żegluga hamburskiej 107.90, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark” 303.25. 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —.—, 3 8 proc. renta rosyjska 76.75 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 83.40, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 96.70 Rheinische Stahlwerke 174.25, Gelsenkirchen 197.75.

### Krakowski targ na bydło.

**Kraków, d. 25 września.** (Komunikat miejkiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na dzisiejszy targ spędzono: a) bydła rogatego rogatego 502 sztuk b) jałownika — szt., c) cieląt 188 szt., d) owiec i kóz 62 szt. e) nierogacizny 453 szt. — razem 1205 sztuk.

Płacono za jeden cetrnar metryczny żywej wagi:

Buhaje od 48 do 60 kor., woły od 50 do 80 kor. krowy od 32 do 60 kor., jałownik od — do 42 kr., cielęta od — do 88 k., nierogacizny tuczna od — do — kor.

Bitęj wagi:

Nierogacizny od 130 do 146.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę:

Buhaje od — do — kor., woły z paszy od 150 do 200 k., krowy od 80 do 224 kor., buhajki i jałowki od 65 do 150 kor., cielęta od 26 do 70 kor., owce i kozy od 15 do 21 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:

Na miejscową konsumpcję 959 sztuk, na konsumpcję innych gmin kraju 188 sztuk, na eksport za granicę kraju bydła rogatego — sztuk, na eksport za granicę nierogacizny 58 sztuk.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

# Fabryka Samochodów LAURIN & KLEMENT

w Młodej Bolesławie (Jungbunzlau) w Czechach

## zwyciężyła

w wycigach na Semmeringu koło Wiednia w międzynarodowych wycigach

nagrody

trzy pierwsze  
dwie drugie  
trzy trzecie

nagrody

8 automobili firmy Laurin & Klement stanęło do mety i wszystkie uzyskały nagrody.

Zastępstwo na Galicyę mają pp. **E. i I. Strömenger**, ces. i król. dostawcy nadworni  
we Lwowie ul. Karola Ludwika 5.

11005